

„Urzyg” ...

(Dokończenie ze strony 15)

I także czek na 100 tysięcy złotych odebrał Jarosław Marek Rymkiewicz. Nagrodę wręczył sam Jarosław Kaczyński...

Pojawiły się głosy, że J. Kornhauser dostał nagrodę Szyborską za krytykę PAD, a J. Rymkiewicz dostał nagrodę L. Kaczyńskiego za niezależność. Pytam tylko czyją niezależność, wobec kogo?

A przecież należy pamiętać, że Jarosław Kaczyński dostał nagrodę Człowieka Roku Forum Ekonomicznego w Krynicy, Człowieka Roku Gazety Polskiej; Andrzej Duda tytuł Człowieka Wolności według „wSici”, a Kaczyński, Duda, Lisiecki i (o zgrozo) Marek Falenta nominację do Kisielea... Czy to jest „powrót do normalności”?... I czy to nie są także nagrody z „układu”, tak jak być może jest z nagrodą dla Kornhausera?

Mało istotna dla narodu Nagroda Szyborskiej dla Kornhausera jest czymś naganym, ale już Order Orła Białego dla Wildsteina przyznany przez jednoosobową kapitułę w osobie prezydenta Dudy już słaby nie jest? Po prostu każdy sądzi według siebie. Widocznie panowie publicyści wiedzą, za co się u nich dostaje nagrody i myślą, że wszędzie jest tak samo.

Może Kornhauser dostał nagrodę za wywiad, a może nie, ale gratuluję tym dziennikarzom, politykom kultury osobistej i szacunku do drugiego człowieka, aż do *urzygu*... Poeci, którzy otwarcie popierają partię rządzącą są już OK, natomiast inni już nie. A więc wszystko od 1989 roku dzieje się tak samo... Tylko po co teraz to wielkie oburzenie, skoro wszyscy tak postępują?

Jak wspomniałem powyżej znam książki Kornhausera, znam także książki Rymkiewicza i jedno mogę powiedzieć, że poezja poety z Krakowa jest ciekawa, chociaż nie porywa. Trudno jest doszukać się w tych tekstach jakichkolwiek dygresji i odniesień politycznych. To jest zabawa słowem, pełna ciekawych przemyśleń, plastycznych obrazów. W poezji trudno jest znaleźć punkt odniesienia dla porównań z czymkolwiek innym... A dla porównania przedstawiam wiersz laureata Rymkiewicza. Bez komentarza:

*To co nas podzieliło – to się już nie skleci
Nie można oddać Polski w ręce jej złodziei
Którzy chcą ją nam ukraść i odsprzedać światu
Jarosławie! Pan jeszcze coś jest winien Bratu!
Dokąd idziecie? Z Polską co się będzie działo?
O to nas teraz pyta to spalone ciało
I jest tak że Pan musi coś zrobić w tej sprawie
Niech się Pan trzyma – Drogi Panie Jarosławie*

Wiersz dowodzi, że ideologia jednak źle wpływa na twórczość... No cóż, jak to mawiają – punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. A głos zabierają sami znawcy poezji wśród tych „niepokornych”. Wychowani na prostackich rymach Marcina Wolskiego, pojmą chyba jeszcze poddańcze pienia dla prezesa spłodzone przez Rymkiewicza. Wszystko inne do „urzygu słabe”, jak finezyjnie był łaskaw wyrazić się Ziemkiewicz. A Kornhauser nie krytykował prezydenta. Nie mówił, że jest zdrajcą, sprzedawczykiem czy obwiesiem. Jego ocena Andrzeja Dudy w całym kontekście jako człowieka była raczej pozytywna.

Czytałem wywiad z Jakubem Kornhauserem. O rodzinie siostry jest raptownie kilka zdań, a wywiad to dużo. Poeta nie atakuje nikogo i na nikogo nie napada. Zrobili z nim wywiad dlatego, że był nominowany do nagrody za konkretny tomik wierszy i nie dostał nagrody za wspomniany wywiad.

Natomiast Panom, oburzonym dziennikarzom i publicystom, dedykuję wiersz Andrzeja Waligórskiego:

NA BACZNOŚĆ

*Dla mnie wstrętna jest dwuznaczność,
Wiem dokładnie co popłaca –
Bardzo lubię stać na baczność
Kiedy szef się do mnie zwraca!*

*Wszystko razem trwa minutkę,
Nie rozkłada się na raty,
Ruki po szwam, pysk na kłódkę
W oczach wyraz aprobaty.*

*Żadnych wahań, żadnej tremy,
Zachwyt jak w obliczu nieba:
– Rozumiecie? – Rozumiemy!!!!
– Więcej takich nam potrzeba!*

*Tu uśmiecham się pogodnie
Bez kompleksu i frasunku
I popuszczam z lekka w spodnie,
Co oznacza szczyt szacunku!*

*Taka salwa – to nie despekt,
Szef się cieszy niesłychanie:
– Ha, czujecie, widzę, respekt???
– Trochę czuję, jaśnie-panie!*

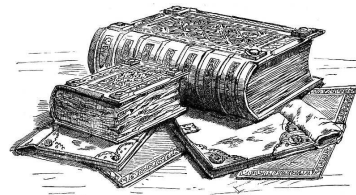
*Jaśnie-pan przygląda baki,
Wzrok smutnieje, twarz mu blaknie:
– Wiecie, coraz mniej jest takich,
Co to będzie gdy was braknie?*

*To podcina mnie jak batem,
Kłękam przed nim na arrasie:
– Szefie – wołam – jak świat światem,
Nas nie braknie w żadnym czasie!*

*Wówczas on krasnieje znowu,
Choć już był od lilii blędszy.*

– Dzięki wam za dobre słowo,
Idźcie! Idę... A on wietrzy...

Andrzej Dębowski



Iredyński redivivus

(Dokończenie ze strony 20)

w dramatach, słuchowiskach i prozie, o zdradzie i odkupieniu mężczyzny, wierności i wiarołomności kobiet, o przemoc i łagodności. Nikt też poza nim nie był twórcą tak wszechstronnym. I nikt za swoje „życiopisanie” nie zapłacił takiej ceny (s. 216).

Opracowanie biografii nieco już zapoznanego, a przecież bądź co bądź wybitnego, polskiego pisarza, jest z całą pewnością przedsięwzięciem zasługującym na szacunek i uwagę, niezależnie od stopnia jego powodzenia. Autorce zaś, mimo pewnych drobnych „technicznych” niedociągnięć, należą się brawa za podjęcie się takiego wyzwania i gratulacje za udaną realizację.

Miejmy nadzieję, że doczekamy się wkrótce zbiorowego wydania słuchowisk pisarza, a może i pełnej, analitycznej monografii całej wszechstronnej twórczości Iredyńskiego.

Szymon Gębuś

¹ Bartosz Kowalczyk, Ireneusz Iredyński. *Przekleństwo powrotu. Próba reinterpretacji*, Silva Rerum, Poznań 2014.

² Ireneusz Iredyński, *Dziela zebrane*, tomy I-III, Warszawska Firma Wydawnicza, Warszawa 2011.

³ Ireneusz Iredyński, *Listy z więzienia*, opracowanie Marek Sołtysik, Świat Książki, Warszawa 2015.

⁴ Ireneusz Iredyński, *Kreacja*. Wybór i wstęp Zbigniew Majchrowski, wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2014. Kilkanaście lat wcześniej, w 2002 roku, ukazała się jeszcze następująca istotna praca: Zbigniew Jarzębowski, *Dramaturgia Ireneusza Iredyńskiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2002.

⁵ Opublikowane w zbiorze *Karnawał i post*, Instytut Literacki, Paryż 1988, s. 125-137.

Małgorzata Raducha, *Gra w butelkę. Biografia Ireneusza Iredyńskiego*, Trzecia Strona, Warszawa 2015, s. 223.

Gazeta Kulturalna Poezja Proza Krytyka Historia Sztuka Muzyka – miesięcznik

Wydawca i redakcja: DOM KULTURY 97-425 ZELÓW, ul. Kościuszki 74, tel. (044) 6341098; 504630543

e-mail: andrzejdebowski@wp.pl www.gazetakulturalna.zelow.pl

Redaktor prowadzący — Andrzej Dębowski.

Współpraca: Józef Baran, Emil Biela, Tadeusz Czemiawski, Małgorzata Dębowska, prof. Igancy S. Fiut, Andrzej Gnarowski, Kazimierz Iwosse, Stefan Jurkowski, Rafał Orlewski, Janusz Orlikowski, prof. Maria Szyszowska, Tadeusz Zawadowski, Leszek Żuliński.

Współpraca techniczna: Małgorzata Kotala, Agnieszka Kowalczyk.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz zmian tytułów nadsyłanych tekstów bez uprzedniego powiadomienia autora. Skład: Andrzej Dębowski. Druk: „TAGRAF”, 98-113 Buczek, Bachorzyn 13, tel. (043) 677-41-56.